

Sygn. VPa 161/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2014 roku

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Piotrkowie Trybunalskim,

Wydział V w składzie:

Przewodniczący: SSO Magdalena Marczyńska (spr.)

Sędziowie: SSO Beata Łapińska, SSO Mariola Mastalerz

Protokolant: stażysta Bożena Sobczyk

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 roku w Piotrkowie Trybunalskim

na rozprawie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko E. G. (1)

o ustalenie istnienia stosunku pracy i wynagrodzenie za pracę

na skutek apelacji powoda M. R. od wyroku Sądu Rejonowego

w Bełchatowie IV Wydziału Pracy z dnia 19 czerwca 2013r. sygn. IV P 358/12

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Sądowi Pracy w Bełchatowie do ponownego rozpoznania pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie w przedmiocie kosztów postępowania za instancję odwoławczą.

Sygn. akt V Pa 161/13

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 13 lutego 2012 roku skierowanym przeciwko E. G. (2) powód M. R. wniósł o ustalenie istnienia stosunku pracy na podstawie umowy o pracę, zasądzenie kwoty 5.907 złotych tytułem wyrównania wynagrodzenia otrzymanego przez powoda w okresie wykonywania u pozwanej pracy do poziomu minimalnego obowiązującego w trakcie pozostawania stron w stosunku pracy, tj. do kwoty 1.276 złotych w 2009 roku i kwoty 1.317 złotych w 2010 roku. Ponadto wniósł o zasądzenie odsetek ustawowych od dnia wytoczenia powództwa do dnia powództwa oraz zobowiązanie pozwanej do wydania świadectwa pracy.

Pozwana wносиła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 roku, wydanym w sprawie IV P 358/12, Sąd Rejonowy – Sąd Pracy w Bełchatowie oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 900 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Ponadto przejął na rzecz Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe.

Podstawę wyroku stanowiły następujące ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego:

W dniu 7 września 2009 roku pomiędzy (...) E. G. (1) zwanym zleceniodawcą a pozwanym M. R. – zleceniobiorcą została zawarta z owa zlecenia na mocy, które zostały zlecone powodowi wykonywanie obsługi prawnej.

Strony uzgodniły, że wynagrodzenie powoda będzie wynosiło 500 złotych miesięcznie. Za okres od 7 września 2009 roku wypłacono powodowi za cały czas trwania umowy zlecenia kwotę 1500 złotych.

Powód w tym czasie był studentem V roku zaś pozwana III roku prawa. Do obowiązków powoda należało pisanie pozwów oraz udzielanie porad prawnych. Pracę swoją wykonywał w godzinach od 9-17. Poza tym powód wykonywał czynności poza kancelarią. Rolą pozwanej było zlecenie konkretnej pracy. Ponadto akceptowała dokonane czynności. Przed sądem kancelarię reprezentowała adw. U. P. tym powód zawarł umowę z firmą Kancelarie (...).

W dniu 9 października 2009 roku Kancelarie (...) wydały powodowi zaświadczenie, z którego wynika, że jest zatrudniony przez nie na podstawie umowy o pracę.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy uznał, że powództwo zasługuje na uwzględnienie. Motywując powyższe wskazał, że (cytat):

„W przedmiotowej sprawie powód M. R. wniósł o ustalenie istnienia stosunku pracy pomiędzy nim a pozwaną E. G. (1) i wypłaty kwoty zł tytułem wyrównania wynagrodzeni do najniższego obowiązującego w kraju.

Zgodnie z treścią art. 189 kpc powództwo o ustalenie jest dopuszczalne wtedy, gdy powód żąda ustalenia istnienia lub nieistnienia prawa lub stosunku prawnego i gdy ma w takim ustaleniu interes prawny. Analiza treści tego przepisu prowadzi do wniosku, iż decydujące znaczenie należy przypisać interesowi prawnemu, gdyż bez jego istnienia nie jest możliwe ustalenie prawa lub stosunku prawnego.

W piśmiennictwie przyjmuje się, że interes prawny, to interes dotyczący szeroko rozumianych praw i stosunków prawnych, który z reguły występuje wtedy, gdy istnieje niepewność tego prawa lub stosunku prawnego, wynikająca z przewidywanego lub uzewnętrznionego ich kwestionowania (por. T. Rowiński: Interes prawny w procesie i w postępowaniu nieprocesowym, Warszawa 1971 rok, s. 22).

Istnienie interesu prawnego jest kwestionowane w tych sytuacjach, w których występuje równocześnie także inna forma ochrony praw powoda. Możliwość wytoczenia powództwa o zasądzenie wyklucza po stronie powoda istnienie interesu prawnego w wytoczeniu powództwa o ustalenie naruszonego prawa lub stosunku prawnego (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 1965 roku, w sprawie sygn. akt II CR 266/64, (...) z (...) roku, nr 6-8, póż. 166).

Przepis art. 22 § 1 kp stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

W przytoczonym przepisie zawarte są istotne elementy stosunku pracy -obowiązek świadczenia pracy osobiście, w sposób ciągły, podporządkowany (pod kierownictwem) poleceniom pracodawcy, w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, który z kolei jest obowiązany do wynagrodzenia pracownika za świadczoną na jego rzecz pracę. Pracownik w ramach stosunku pracy zobowiązuje się do osobistego wykonywania czynności objętych umówionym rodzajem pracy. Obowiązek osobistego świadczenia pracy oznacza, iż pracownik nie może powierzyć realizacji czynności, jakie wynikają z umowy o pracę osobom trzecim (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 1999 roku w sprawie sygn. akt I PKN 562/98, OSNAPiUS z 2000 roku, z. 6, póż. 223).

Konsekwentnie w orzecznictwie i doktrynie reprezentowany jest pogląd, że zakwalifikowaniu stosunku prawnego łączącego strony nie stoi na przeszkodzie ani nazwa umów, określająca je, jako umowy cywilnoprawne, ani też postanowienia umów wskazujące na charakter stosunku cywilnoprawnego. Decydujące znaczenie ma sposób wykonywania umów (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 1999 roku w sprawie I PKN 642/98, OSNAPiUS z 2000 roku, z. 11, póż. 417, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 października 1998 roku w sprawie

I PKN 389/98, OSNAPiUS z 1999 roku, z. 22, póź. 718). Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym. W stosunku tym pracownik jest obowiązany do świadczenia pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy w sposób podporządkowany kierowniczej roli pracodawcy. Cechą stosunku pracy jest ciągłość świadczenia pracy. Zobowiązanie pracownika, w przeciwieństwie do zobowiązań podejmowanych przy zawieraniu umów cywilnoprawnych, nie ogranicza się do czynności jednorazowej, czy też wielu czynności zmierzających do osiągnięcia określonego rezultatu, lecz polega na wykonywaniu czynności wynikających z powierzonego rodzaju pracy w sposób mający cechy trwałości.

W przedmiotowej sprawie żądanie powoda M. R. nie zasługuje na uwzględnienie z dwóch powodów:

Po pierwsze, brak jest po jego interesu prawnego w ustaleniu, iż łączyła go z pozwaną stosunek zatrudnienia, bowiem powód wystąpił jednocześnie z pozwem o zapłatę wynagrodzenia za pracę wynikającą z zawartej umowy zlecenia.

Dokładna analiza łączącej strony umowy, która zawarta została w dniu 7 września 2009 roku nie daje podstaw do przyjęcia, że łącząca strony umowa zlecenie była w rzeczywistości umową o pracę. Powód wykonywał usługi w postaci obsługi interesantów i pisania pism procesowych wykonywał osobiście, jako osoba fizyczna, była ona świadczona w miejscu wskazanym przez pracodawcę tj. w kancelariach prawnych w T., K. i O., za które otrzymywał wynagrodzenie za jej wykonanie. Jednakże te elementy nie przesądzają tego, że strony łączył stosunek pracy.

W ocenie sądu brak jest elementu „pod kierownictwem pracodawcy”, któremu byłby podporządkowany, a którą powód w przedmiotowej sprawie utożsamia z wrywkową kontrolą dokonywaną przez pozwaną. Analiza zeznań w tym zeznać świadka U. G. wykazała, że kwestie prawne uzgadniał z nią, jako pełnomocnika pozwanej, która reprezentował przed sądem. Zaś jego obowiązki dotyczyły redagowania pism, napisania opinii prawne. Zgodnie, bowiem ze stanowiskiem Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2011 roku opublikowanej w LEX 1044012 ogólna kontrola zatrudnienia na podstawie umowy zlecenie dokonywana przez zleceniodawcę o którą przedstawił powód z punktu widzenia rezultatów działalności nie świadczy o podporządkowaniu pracowniczym. Przychodzenie do kancelarii codziennie i nie może być utożsamiane iż z faktem, iż strony łączył stosunek pracy.

W ocenie sądu czynności podjęte w ramach zawartej umowy miały charakter uboczny, bowiem jak sam powód przyznała z Kancelariami (...) łączyła go druga umowa o pozyskiwanie klientów. Jaki był jej charakter nie było podnoszone przez stronne? Nie można, więc wykluczyć, że przedmiotowa umowa miała charakter wiodący ze wskazaniem że to ona stanowiła podstawowe źródło utrzymania powoda.

Oddalając powództwo w zakresie zasądzenia 5.906,50 zł tytułem wyrównania wynagrodzenia otrzymanego przez powoda w okresie wykonywanej u pozwanej pracy do poziomu minimalnego wynagrodzenia sąd miał na uwadze to, że przepisy kodeksu pracy dotyczące wynagrodzenie minimalnego, występujące w art. 10 ust 2 kp oraz art. 13 kp nie mają zastosowania do umów innych niż umowa o pracę, która w ocenie sądu w niniejszej prawie nie występuje. Należy przypomnieć, że przepisy kodeksu pracy nie regulują definicji niepracowników dla potrzeb wyrównania ich sytuacji z pracownikami. Taką próbę dokonuje art. 462 projektu kodeksu pracy. Zgodnie z tą propozycją niektóre regulacje kodeksowe miałyby zastosowanie do pracy osoby zatrudnionej na podstawie umowy innej niż umowa o pracy wykonującej osobiście na rzecz jednego zatrudniającego prace o charakterze ciągłym lub powtarzającym się za wynagrodzeniem przekraczającym połowę minimalnego wynagrodzenie. Wprawdzie głoszony jest postulat, i że płaca minimalna powinna być gwarantowana tam gdzie pracę wykonywana jest w wymiarze czasowym wskazującym, że pracę należało traktować jako podstawowe źródło utrzymania. Jednakże powyższe rozważania należy traktować jedynie jako element propozycji projektu kodeksu pracy, który nie ma zastosowania na obecnym etapie. Nie można jednak zauważyć, że brak ochrony zleceniodawcy należy oceniać z punktu widzenia istotnych uchybień ustawowych. W tym zakresie sąd podzielił pogląd A. S. Wynagrodzenia minimalne zleceniobiorców (...).

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania Sąd oddalił powództwo w całości, jako bezzasadne. O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.”

Powyższy wyrok zaskarżył w całości apelacją powód. Skarżący zarzucił wyrokowi:

1. Obrazę art. 233 § 1 k.p.c. polegającą na nie dokonaniu wszechstronnego i całościowego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i w konsekwencji wyciągnięciu błędnych wniosków stanowiących podstawę wyroku oraz dokonaniu oceny materiału dowodowego w sposób dowolny, sprzeczny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego poprzez:

a) całkowite pominięcie:

- dowodów z zeznań świadków: A. L., K. S., J. K. i K. C., dowodu z płyty CD zawierającej część pism sporządzonych przez powoda w trakcie pracy u pozwanej,

- dowodu z dokumentu umowy o współpracy z dnia 22 stycznia 2009 roku zawartej między pozwaną a J. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Kancelarie (...), podczas gdy wszechstronne rozważenie tego dowodu doprowadziłoby do ustalenia, że pozwana była franczyzobiorcą nazwy (...) Kancelarie (...), prowadząc przy tym działalność gospodarczą oraz zatrudniając pracowników (w tym powoda) na własny koszt i ryzyko w ramach prowadzonej własnej działalności gospodarczej (§ 1 umowy);

b) błędne ustalenie:

- że powód nie był podporządkowany pozwanej w okresie pracy u pozwanej, podczas gdy z zeznań powoda oraz świadków: A. L., K. S., J. K. i K. C. wynika, że powód związany był poleceniami pozwanej, pozwana wyznaczała każdorazowo powodowi miejsce wykonywania pracy w siedzibie kancelarii w T. i jej oddziałach pozamiejscowych w K., R., Ż. i O.; pozwana powierzała powodowi wykonywanie zadań; kontrolowała wykonywaną przez niego pracę,

- że powodowi za cały czas trwania „umowy zlecenia” wypłacono kwotę 1.500 złotych, z pominięciem okoliczności, że kwotę powyższą powód otrzymał za pracę w okresie od 7 września 2009 roku do dnia 31 grudnia 2009 roku, zaś za pracę w styczniu 2010 roku powód nie otrzymał wynagrodzenia w ogóle,

- że powód wykonywał czynności poza kancelarią, podczas gdy z wiarygodnych zeznań powoda oraz świadków: A. L., K. S., J. K. i K. C. wynika, że powód pracował w siedzibie kancelarii prowadzonej przez pozwaną w T. oraz w oddziałach kancelarii w K., O. i R.,

- że zaświadczenie o zatrudnieniu na podstawie umowy o pracy wydały powodowi Kancelarie (...), podczas gdy zaświadczenie takie wydała powodowi we własnym imieniu pozwana działając jedynie jako franczyzobiorca Kancelarii (...),

- że powód wystąpił z pozwem o zapłatę wynagrodzenia za pracę wynikającą z zawartej umowy zlecenia, podczas gdy powód żądał zasądzenia kwoty 5.906,50 złotych tytułem wyrównania wynagrodzenia otrzymywanego w okresie wykonywania pracy u pozwanej do poziomu wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w trakcie pozostawiania stron w stosunku pracy,

- że świadek U. G. była w okresie pracy powoda u pozwanej pełnomocnikiem pozwanej, podczas gdy świadek U. G. reprezentowała jedynie klientów kancelarii prowadzonej przez pozwaną, kiedy konieczna była reprezentacja klienta w Sądzie,

- że powód wszystkie kwestie prawne uzgadniał ze świadkiem U. G., podczas gdy z wiarygodnych zeznań powoda oraz świadków: A. L., K. S., J. K. i K. C., a także U. G. wynika, że U. G. w okresie pracy powoda u pozwanej była obecna w kancelarii prowadzonej przez pozwaną zaledwie kilka razy oraz że powierzono jej niewielki odsetek spraw, w których konieczna była reprezentacja klienta kancelarii w Sądzie i tylko w tych sprawach powód zaledwie kilkakrotnie kontaktował się z U. G., nie pozostając pod jej kierownictwem,

- że „czynności podjęte w ramach zawartej umowy miały charakter uboczny, bowiem powoda łączyła z Kancelariami (...) druga umowa o pozyskiwanie klientów”, podczas gdy wniosek taki w żaden sposób nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a wręcz jest z tym materiałem dowodowym (zeznania powoda oraz świadków: A.

L., K. S., J. K. i K. C.) sprzeczny; ponadto wniosek taki jest sprzeczny z innymi ustaleniami poczynionymi przez Sąd w wyroku, iż powód codziennie w godzinach od 9:00 do 17:00 zajmował się pisaniem pozwów i innych pism oraz udzielaniem porad prawnych, a nie pozyskiwaniem klientów,

c) dowolne i nieuprawnione przyjęcie że „nie można wykluczyć, że umowa z Kancelariami (...) miała charakter wiodący ze wskazaniem że to ona stanowiła podstawowe źródło utrzymania powoda”, podczas gdy wniosek taki w żaden sposób nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a wręcz jest z tym materiałem dowodowym sprzeczny; ponadto umowa ta nie stanowiła przedmiotu postępowania w sprawie; ponadto wbrew stwierdzeniom Sądu że „jaki był charakter tej umowy nie było podnoszone przez stronę” powód zeznał, że realizowaniem tej umowy zajmował się po godzinach pracy u pozwanej;

2. naruszenie art. 189 kpc poprzez zaprzeczenie istnieniu interesu prawnego powoda w wytoczeniu powództwa o ustalenie istnienia stosunku pracy, podczas gdy interes prawny powoda jest bezsporny, gdyż ustalenie istnienia stosunku pracy jest warunkiem wliczenia okresu pracy powoda u pozwanej do ogólnego staży pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze, a ponadto wyrównania wynagrodzenia otrzymanego przez powoda od pozwanej do wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w okresie pracy;

3. naruszenie art. 22 § 1 w zw. z art. 22 § 1¹ k.p. poprzez odmowę uznania stosunku prawnego łączącego powoda i pozwaną w okresie od 7 września 2009 roku do 31 stycznia 2010 roku za stosunek pracy mimo spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących istnienie stosunku pracy; oraz przez błędną wykładnię pojęcia „kierownictwa pracodawcy” polegającą na nieuznaniu, że kierownictwem pracodawcy jest wydawanie poleceń przez pracodawcę, każdorazowe wyznaczanie pracownikowi miejsca wykonywania pracy, powierzanie pracownikowi wykonywania zadań, kontrola wykonywanej przez pracownika pracy;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieodniesienie się w treści uzasadnienia w żaden sposób do większości dowodów zgromadzonych w sprawie, m.in.: zeznań świadków: A. L., J. K., K. C., M. G., D. D., L. G., A. H., dowodu z dokumentu w postaci pisma powoda z dnia 13.10.2009 roku do W. L., dowodu z płyty CD zawierającej część pism sporządzonych przez powoda w trakcie pracy u pozwanej, dowodu z umowy współpracy między pozwaną a J. P. itd., przez co kontrola instancyjna wyroku jest w znacznym stopniu utrudniona;

5. naruszenie art. 128 § 1 k.p.c. w zw. z art. 140 k.p.c. w zw. z art. 141 § 1 k.p.c. poprzez niedoręczenie pełnomocnikowi powoda odpowiedzi pozwanej na pozew z dnia 24 lutego 2012 roku, na które to pismo procesowe powołuje się Sąd w uzasadnieniu wyroku;

6. naruszenie art. 65 k.c. poprzez niezastosowanie reguł interpretacyjnych w nim zawartych, a w konsekwencji nie uwzględnienie faktu, że zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy o pracę.

Wskazując na powyższe apelujący wniósł o zmianę w całości zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie apelacji powoda w całości wraz z zasądzeniem kosztów postępowania z uwzględnieniem spisu kosztów złożonego w sprawie, a także kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych; bądź też o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu. Ponadto skarżący wniósł o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kwoty kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył co następuje:

Apelacja jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c. sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Powyższe oznacza zakaz wykraczania przez sąd drugiej instancji poza te granice oraz nakaz rozważenia wszystkich podniesionych w apelacji zarzutów i wniosków.

Rację ma skarżący, że Sąd I instancji naruszył przepis art. 189 k.p.c. Powód w toku postępowania pierwszoinstancyjnego uzasadniał występowanie interesu prawnego w ustaleniu istnienia stosunku pracy jego uprawnieniami pracowniczymi związanymi ze stosunkiem pracy oraz interesami ubezpieczeniowymi. Takie uzasadnienie Sąd Rejonowy uznał jednak za niewystarczające w sytuacji, gdy powód występuje w niniejszym procesie także z żądaniem zasądzenia wyrównania wynagrodzenia.

Analizując tę kwestię podnieść trzeba, że interes prawny pracownika w ustaleniu istnienia stosunku pracy nie wyczerpuje się w żądaniu świadczeń należnych ze stosunku pracy. Ustalenie bowiem istnienia stosunku pracy warunkuje prawo do niektórych bieżących i przyszłych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, a także rzutuje, poprzez konstrukcję stażu ubezpieczenia, na ich wysokość. Może mieć także znaczenie dla uzależnionych od okresu zatrudnienia przyszłych świadczeń - prawa do nich lub ich wymiaru - z kolejnych stosunków pracy, np. dodatku stażowego czy nagrody jubileuszowej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 roku, I PK 521/03, opubl. L.). Nie można także nie zauważyć, że powództwo o ustalenie istnienia stosunku pracy jest w przepisach proceduralnych wyróżnione jako specjalny rodzaj powództwa o ustalenie (art. 476 § 1 pkt 1¹ k.p.c.), co należy traktować jako wskazanie, że regułą jest uznanie istnienia interesu prawnego w takim ustaleniu.

Tym samym Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że powód interes prawny w ustaleniu istnienia stosunku pracy wykazał i w świetle poczynionych wyżej uwag nie zmienia tej konstatacji okoliczność, iż wystąpił on w niniejszym procesie także z żądaniem zasądzenia wyrównania wynagrodzenia.

Sąd Rejonowy, choć stwierdził brak interesu prawnego w ustaleniu stosunku pracy po stronie powoda, to jednak poczynił pewne rozważania odnośnie tego, czy stosunek prawny, jaki nawiązały strony wypełnia przesłanki art. 22 § 1 k.p. Przepis ten stanowi, że przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Z przepisu powyższego wywodzi się zespół cech stosunku pracy, różniących go od innych stosunków prawnych, na podstawie których może być świadczona praca, w szczególności od niektórych stosunków zobowiązaniowych prawa cywilnego. Te cechy to po pierwsze, zasada osobistego świadczenia pracy przez pracownika. Po drugie, pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy, a nie do wykonania pracy, co oznacza, że stosunek pracy ma charakter ciągły. Trzecia cecha to ta, że pracownik nie odpowiada za wynik pracy, ale za samo staranne świadczenie pracy. Kolejna cecha tego stosunku to zawłaszczanie wyniku pracy przez pracodawcę i wykonywanie pracy w warunkach podporządkowania, to jest pod kierownictwem pracodawcy. Podkreślić należy, że zadaniem sądu, który rozpoznaje żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy w trybie art. 189 k.p.c. jest ustalenie wskazanych wyżej elementów. Jeżeli wszystkie te elementy w stosunku prawnym łączącym strony zostały wykazane, to uznać należy, że łączył je stosunek pracy. Jeżeli natomiast stosunek prawny pomiędzy stronami zawiera zarówno elementy właściwe stosunkowi pracy, jak i stosunkowi zobowiązaniowemu prawa cywilnego, zadaniem sądu jest ocenić, które z nich przeważają. Dopiero w razie wątpliwości, które z nich mają charakter przeważający sąd powinien odwołać się do woli stron w tym zakresie.

Aby jednak dokonać powyższej oceny należy poczynić ustalenia faktyczne, które to umożliwią. Tymczasem ustalenia Sądu Rejonowego co do omawianych okoliczności zawarte zostały w pięciu następujących zdaniach: „Do obowiązków powoda należało pisanie pozwów oraz udzielanie porad prawnych. Pracę swoją wykonywał w godzinach od 9-17. Poza tym powód wykonywał czynności poza kancelarią. Rolą pozwanej było zlecenie konkretnej pracy, która akceptowała dokonane czynności. Przed sądem kancelarię reprezentowała adw. U. G.”. Jako podstawę tych ustaleń faktycznych Sąd I instancji podał dowód z zeznań dwóch świadków: K. S. oraz U. G.. Żadnych innych ustaleń, pozwalających na ocenę, czy i kto wydawał powodowi polecenia i jakie polecenia, kto i w jaki sposób przydzielał powodowi określone

zadania, czy i kto wyznaczał miejsce i czas wykonywania przez powoda pracy, wreszcie kto i w jaki sposób kontrolował wykonywaną przez niego pracę, Sąd Rejonowy nie dokonał.

Powyższe jest skutkiem naruszenia przez Sąd I instancji art. 233 § 1 k.p.c. Ma także rację skarżący, że Sąd I instancji naruszył art. 328 § 2 k.p.c. Przypomnieć należy, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Natomiast zgodnie z art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Przepis art. 233 § 1 k.p.c. nakłada na sąd orzekający następujące obowiązki: po pierwsze – wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, po drugie – uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, po trzecie – skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, po czwarte – wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej wyższej instancji i skarżącemu na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie oraz po piąte – przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000r, VCKN 94/00 LEX nr 52589).

Tymczasem Sąd Rejonowy nie dokonał żadnej oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów. Sąd ten, dokonując kilkudziesięciu ustaleń co do istotnych okoliczności w tej sprawie, a warunkujących ocenę, jaki stosunek prawny łączył strony, całkowicie pominął dowody z zeznań świadków: A. L., J. K. i K. C., o których przesłuchanie wnosił skarżący. Nie odniósł się także w żadnym zakresie do zeznań świadków M. G., D. D., A. H. i L. G.. Nie tylko nie dokonał na podstawie ww. osobowych źródeł dowodowych żadnych ustaleń, ale także nie ocenił ich wiarygodności. Także zeznania stron co do analizowanych okoliczności pozostały poza jakąkolwiek oceną i zainteresowaniem Sądu Rejonowego. Sąd ten pominął także dowód z płyty CD zawierającej część pism sporządzonych przez powoda w trakcie pracy u pozwanej. Nie odniósł się także do dowodu z dokumentu w postaci umowy o współpracy z dnia 22 stycznia 2009 roku zawartej między pozwaną a J. P. prowadzącym działalność gospodarczą pod nazwą (...) Kancelarie (...), ani do dowodu z dokumentu w postaci pisma powoda do W. L. z dnia 13 października 2009 roku.

Ma też rację apelujący, że część ustaleń Sądu Rejonowego to ustalenia całkowicie dowolne, jak ustalenie, iż świadek U. G. była w okresie pracy powoda u pozwanej pełnomocnikiem pozwanej, że powód wszystkie kwestie prawne uzgadniał ze świadkiem U. G., że „czynności podjęte w ramach zawartej umowy miały charakter uboczny, bowiem powoda łączyła z Kancelariami (...) druga umowa o pozyskiwanie klientów”, że powodowi za cały czas trwania umowy zlecenia wypłacono kwotę 1.500 złotych, wreszcie, że nie można wykluczyć, iż umowa powoda z Kancelariami (...) miała charakter wiodący ze wskazaniem że to ona stanowiła podstawowe źródło utrzymania powoda. Nie wiadomo na podstawie jakich dowodów ustalenia powyższe zostały dokonane (przy czym część z nich znalazła się w pisemnych motywach w części obejmującej rozważania prawne), ponieważ Sąd I instancji albo w ogóle nie powołał dowodów, z których okoliczności te miałyby wynikać, albo wskazał jedynie część dowodów, nie odnosząc się do pozostałych i nie oceniając ich.

Sąd Rejonowy w części uzasadnienia obejmującego rozważania prawne stwierdził, że powód nie był podporządkowany pozwanej w okresie jego pracy. Zdaniem Sądu Rejonowego wynika to z zeznań świadka U. G., iż to z nią powód ustalał kwestie prawne. Stąd też, w ocenie Sądu I instancji, uznać należy, że kontrola prowadzona przez pozwaną była jedynie wyrwykowa. Sąd I instancji ani nie powołał w tym zakresie żadnych innych dowodów, ani też nie stwierdził, czy i dlaczego określonym innym dowodom odmawia wiary. A należy podkreślić, że z zeznań U. G. wynika jedynie, iż „były takie

sytuacje, że pan R. dzwonił do niej, pytał o jakieś sprawy związane ze sprawami, jakie on miał do wykonania, przekazywał jej dokumenty”. Pozostałe zeznania dotyczą tego, jak często świadek bywała w kancelarii, jak długo, czy widywała wówczas powoda oraz, że powód pisał pozwy i opinie prawne.

Pominięcie przez Sąd Rejonowy wskazanych powyżej dowodów, brak oceny całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie w zgodzie z art. 233 § 1 k.p.c. jest nie tylko mankamentem uzasadnienia, ale także doprowadziło do takich braków w ustaleniach faktycznych, których konsekwencją jest nierozpoznanie przez Sąd Rejonowy istoty sprawy. Pojęcie „istoty sprawy” dotyczy jej aspektu materialnego, a więc nie rozpoznanie istoty sprawy zachodzi wówczas, gdy sąd nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak też zarzutów merytorycznych strony i w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co jest przedmiotem sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002r, IV CKN 1298/00, LEX nr 80271).

Rozpoznając sprawę ponownie, Sąd I instancji dokona ustaleń faktycznych niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy, odnie się do wszystkich przeprowadzonych dowodów, wskazując na podstawie których dowodów ustaleń dokonał i określając, którym i dlaczego odmówił wiary. Zadba przy tym, aby powyższe miało odniesienie w sporządzonym uzasadnieniu wyroku. Dopiero wówczas będzie możliwa prawidłowa ocena roszczenia powoda na podstawie art. 22 § 1 k.p. oraz zasądzenia wynagrodzenia. W tym zakresie podkreślić trzeba, że Sąd Rejonowy nieprawidłowo przyjął, iż powód wystąpił z pozwem o zapłatę wynagrodzenia za pracę wynikającą z zawartej umowy zlecenia. Powód żąda zasądzenia kwoty 5.906,50 złotych tytułem wyrównania wynagrodzenia otrzymywanego w okresie wykonywania pracy u pozwanej do poziomu wynagrodzenia minimalnego obowiązującego w trakcie pozostawania stron w stosunku pracy.

Z powyższych względów, Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. orzekł jak sentencji wyroku. O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art. 108 § 2 k.p.c.